

W jaki sposób na naszych oczach zmienia się zakres znaczeniowy wyrazu „wczasy” i od jakiego wyrazu ten rzeczownik pochodzi? Co to są „wywczasy”?

Jeszcze nie tak dawno, bo na przykład w *Słowniku języka polskiego PWN* z 1981 r., czytaliśmy, że *wczasy* to ‘wypoczynek urlopowy poza miejscem zamieszkania, organizowany dla pracowników i ich rodzin przez zakłady pracy, związki zawodowe, zrzeszenia twórcze’. W słowniku były podane przykłady rodzajów *wczasów*: *pracownicze, wypoczynkowe, lecznicze, turystyczne, wędrownie, piesze, kajakowe*.

Zmieniła się sytuacja w naszym kraju i teraz już nikt nam *wczasów* pracowniczych nie organizuje. Sami planujemy wypoczynek, wybieramy miejsce, gdzie chcemy spędzić wolny czas, co będziemy tam robili i jakim środkiem lokomocji dotrzemy do celu. Zdarza się tylko, że niektórzy pracownicy otrzymują zwrot części kosztów z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych; najczęściej za „wczasy pod gruszą” (wakacje planowane i opłacane samodzielnie przez pracownika, a następnie refundowane – w pełnym wymiarze lub w części – przez pracodawcę ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych).

W związku z tymi zmianami słowo *wczasy* też częściowo zmieniło znaczenie i ma ogólniejszy sens.

Aktualna definicja

Najnowsza definicja słowa *wczasy* (w *Słowniku języka polskiego PWN*) brzmi: *Wczasy* to ‘wypoczynek, którego organizatorzy za opłatą zapewniają noclegi, wyżywienie, a niekiedy także rozrywki’. Można do tego dodać, że ten wypoczynek połączony jest zwykle ze zmianą środowiska i klimatu.

Etymologia wyrazu

„*Wczasy*” to liczba mnoga od dawnego rzeczownika „*wczas*”, który oznaczał kiedyś ‘odpoczynek, spoczynek, wytchnienie, świętowanie’, a jeszcze wcześniej – ‘iść spać, przygotowywać się do snu’.

Jeszcze w *Słowniku języka polskiego PAN* pod red. Witolda Doroszewskiego (wydawanego w latach 1958-1969) można było znaleźć wyraz „*wczas*”. Występował on wprawdzie jako odrębne hasło, ale z informacją, że „dzisiaj rzeczownik występuje tylko w liczbie mnogiej”.

Hasło zawierało następujące przykłady użycia rzeczownika „wczas” w liczbie pojedynczej i mnogiej:

l Leopold Staff: „Poezje” – „Ile razy w ciągłym trudzie śniłeś o *wczasie* jak o błogim cudzie! (...) Jakże pragnąłeś spocząć” (śniłeś o *wczasie* – ‘śniłeś o odpoczynku’),

l Henryk Sienkiewicz „Potop” – „Drobniejszej braci tęskno było do robót i *wczasów* po zaściankach” (do *wczasów* – ‘do świętowania’),

l Ignacy Krasicki „Bajki” – „W nocnej dobie do *wczasu* się sposobisz” (do *wczasu* się sposobisz – ‘idziesz spać, przygotowujesz się do snu’).

Wywczasy

Rzeczownik **wywczasy** w znaczeniu ‘odpoczynek wakacyjny, urlopowy, wczasy’ do niedawna funkcjonował jako synonim wyrazu *wczasy*. W słowniku Doroszewskiego można było znaleźć przykłady użycia słowa *wywczasy*, np.: „Pojezierze Kaszubskie (...) ściąga na sezonowe *wywczasy* liczne rzesze letników”.

Obecnie wyraz *wywczasy* wyszedł z użycia. Pojawia się sporadycznie.

Natomiast nadal używany jest czasownik *wywczasować się*, który oznacza ‘wypocząć tyle, ile trzeba; zażyć pod dostatkiem wypoczynku; wyleżeć się i wyspać’.

Co ciekawe: Rzeczownik „wywczas” (od którego pochodziły *wywczasy*) – obecnie przestarzały – oznaczał ‘krótki odpoczynek, wytchnienie po trudzie, pracy; spoczynek’, co możemy zaobserwować, np. u Henryka Sienkiewicza: „Podróżnicy zatrzymywali się wśród kęp dla posiłku i *wywczasu*”.

Drodzy Czytelnicy, oby urlopy – niezależnie od tego, gdzie i jak spędzane – udały się w pełni, żebyście Państwo wywczasowali się jak tylko to możliwe.

Barbara Ellwart